

Sygn. akt I Ca 282/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska (spr.)

Sędziowie SO Elżbieta Zalewska-Statuch

SO Iwona Podwójniak

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy z powództwa B. J.

przeciwko J. J.

o zaspokojenie potrzeb rodziny

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 10 lipca 2015 roku, sygn. akt III RC 369/13

1. oddała apelację;

2. zasądza od B. J. na rzecz J. J. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

Sygn. akt I Ca 282/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu oddalił powództwo B. J. przeciwko J. J. o zasądzenie kwoty 1500 zł tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, płatnej od dnia 1 września 2013 roku do dnia 10. każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

Strony zawarły związek małżeński w dniu 9 maja 2009 roku. Nie posiadają wspólnych małoletnich dzieci.

Od początku trwania związku małżeńskiego strony w dni powszednie mieszkały osobno – pozwany w D., gdzie pracował, powódka w W., gdzie prowadziła działalność gospodarczą. Zgodnie z ustaleniami stron pozwany przyjeżdżał do powódki w weekendy, urlopy i święta, powódka sporadycznie odwiedzała pozwanego

w R.. Kiedy pozwany przyjeżdżał do W., powódka gotowała, prała, pozwany zabierał gotowe rzeczy, które starczały mu na tydzień.

Pozwany przekazywał powódce na utrzymanie domu w W. kwotę 1000 zł miesięcznie. Dodatkowo pozwany, kiedy przyjeżdżał, robił zakupy spożywcze do domu, średnio wydatkując na to około 800 zł miesięcznie.

Od lipca 2013 roku strony pozostają w separacji faktycznej - powód przestał przyjeżdżać do W.. Powódka podejmowała próby odbudowania związku i kilka razy pojechała do miejsca zamieszkania pozwanego, ale bezskutecznie. Od lipca 2013 roku pozwany przestał przekazywać na rzecz powódki środki materialne oprócz kwoty zabezpieczenia w wysokości 300 zł orzeczonej postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z dnia 17 września 2013 roku.

Powódka do 2009 roku prowadziła działalność gospodarczą – handlowała kwiatami, z czego uzyskiwała dochód w wysokości ok. 500 zł miesięcznie, przy czym dochód ten był sezonowy. W 2009 roku zaprzestała prowadzenia działalności ze względu na konieczność zwiększonej opieki nad ojcem. Ojciec powódki, z którym mieszka i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, jest osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności, wymagających pomocy w codziennej egzystencji. Opiekę i pomoc świadczy wyłącznie powódka.

Powódka posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 1,30 ha. Nie uprawia go – część oddała w dzierżawę i otrzymuje czynsz dzierżawny w wysokości 100 zł rocznie, część ziemi leży odłogiem. Powódka pobiera dotacje z Unii Europejskiej w wysokości 1047 zł rocznie. Ojciec powódki otrzymuje emeryturę w wysokości 2.090 zł.

Na utrzymanie domu powódka wydatkuje: za energię elektryczną 100 zł na miesiąc, za wodę 60 zł, gaz 485 zł, z tym że w tej kwocie mieści się opłata za ciepłą wodę i ogrzewanie. Wywóz śmieci i nieczystości to 28 zł na miesiąc, telefon 50 zł, przegląd instalacji gazowej 150 zł rocznie. Koszty te pokrywa z ojcem po połowie.

Na wyżywienie miesięcznie dla siebie i ojca powódka wydatkuje ok. 1.000 zł. Na zakup środków higienicznych i środków czystości około 100 zł na miesiąc. Opłaca dobrowolne ubezpieczenie na życie - składka stanowi miesięcznie kwotę 486 zł. Ponadto opłaca ubezpieczenie KRUS, co rocznie stanowi kwotę rocznie 1.500 zł, (375 zł kwartalnie) i podatek rolny w wysokości 187 zł rocznie. Z tytułu użytkowania samochodu (S. (...)) wydatkuje 500 zł, ubezpieczenie na rok i naprawy 1000 zł rocznie. Na zakup odzieży powódka wydatkuje rocznie 1000 zł. Na fryzjera i kosmetyczkę powódka wydatkuje miesięcznie około 150 zł.

Powódka posiada oszczędności w wysokości około 4000 zł, ma też 20.000 zł złożone na rachunku inwestycyjnym. Jest właścicielką domu mieszkalnego, w którym mieszka z ojcem, innych nieruchomości nie posiada.

Powódka choruje na kręgosłup, leczy się u neurologa, chirurga, ostatnio też u psychiatry. Wizyty u psychiatry są płatne, odbywają się raz – dwa razy w miesiącu, koszt jednej to kwota 70 zł. Na stałe przyjmuje leki, za które płaci około 100 zł. Leczy się stomatologicznie, rocznie wydatkuje z tego powodu około 1.500 zł. Ma założony implant zęba – koszt zabiegu wyniósł 4.000 zł. Powódka musi z tego powodu jeździć na wizyty kontrolne, nie są one płatne, jednakże pokrywa koszt dojazdu do Ł. i to jest kwota około 100 zł jednorazowo. Wizyty kontrolne odbywają się co trzy miesiące.

Dwa razy do roku powódka wyjeżdża na rehabilitacje do O., to jest koszt 1.300 zł na rok. Ponadto korzysta z rehabilitacji prywatnie i to jest koszt 50 zł za jedną wizytę. Średnio na pół roku korzysta z dwóch wizyt. Powódka ma orzeczony stopień niepełnosprawności – od października 2014 roku w stopniu lekkim, jest on orzeczony na stałe. Otrzymuje 520 zł zasiłku stałego z tytułu opieki nad ojcem.

Pozwany mieszka w D. sam, jest to to lokal mieszkalny w bloku. Tytułem kosztów utrzymania mieszkania wydatkuje miesięcznie około 1.000 zł. Na swoje utrzymanie przeznaczą kwotę około 3.000 zł. Pozwany również choruje -

ma nadciśnienie, cukrzycę, pozostaje pod opieką lekarza pierwszego kontaktu, przyjmuje leki, miesięczny koszt ich zakupu to około 100 zł. Nie jest obciążony obowiązkiem alimentacyjnym, nie ma żadnych zadłużeń.

Jest zatrudniony w firmie zajmującej się gospodarką odpadami za wynagrodzeniem 12.000 brutto zł (netto około 8.000 – 9.000 zł). Oprócz mieszkania, które zajmuje, jest właścicielem działki na wsi o powierzchni około 9 arów, motocykla o wartości około 15.000 – 20.000 zł.

Pozwany ma oszczędności w funduszach inwestycyjnych i to jest 80.000 – 100.000 zł, ma też indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego w kwocie 10.000 zł, konto oszczędnościowe na kwotę 20.000 zł, ok. 20.000 zł na rachunku oszczędnościowym. Nie ma dodatkowych źródeł dochodów poza pracą.

Od początku trwania związku małżeńskiego strony zgodnie ustaliły, iż nie będą ingerować w stan posiadania małżonka. Nie zawierały umów małżeńskich majątkowych.

W dniu 5 sierpnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie o sygn. akt I 1 C 813/13 prawomocnie oddalił powództwo J. J. przeciwko B. J.

o rozwód, w uzasadnieniu wskazując, iż podstawę orzeczenia stanowi przepis art. 56 § 3 k.r.o.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Następnie Sąd omówił dwa przeciwstawne nurty w orzecznictwie Sądu Najwyższego co do tego, czy pozostawanie w separacji faktycznej stanowi przeszkodę do zasądzenia świadczenia na podstawie art. 27 k.r.o.

Kolejno Sąd zauważył, że niespornie do lipca 2013 roku pozwany przekazywał powódce średnio około 1.800 zł na utrzymanie rodziny, a czynił to dlatego, że w każdy weekend, święta, urlop przebywał z powódką w W. i uzasadnionym było pokrywanie przez niego kosztów utrzymania rodziny. Powódka ponadto prała, gotowała i pozwany zabierał rzeczy, które starczały mu na tydzień. Od lipca 2013 roku strony pozostają w separacji faktycznej. Pozwany w ogóle nie przyjeżdża do W., strony nie prowadzą już wspólnego gospodarstwa domowego – powódka gospodarstwo to prowadzi z ojcem. Ponadto zdaniem Sądu nie można mówić o trosce powódki o wspólną rodzinę, albowiem strony tej rodziny już nie tworzą, nie mają przy tym wspólnych małoletnich dzieci.

Sąd w oparciu o stanowisko doktryny uznał, że przyczyna rozkładu małżeństwa nie może być brana pod uwagę przy rozważaniu roszczenia z art. 27 k.r.o.

Decydującym jednak dla Sądu argumentem w zakresie rozważania zasadności powództwa był fakt, że zarówno w niniejszym postępowaniu, jak i w postępowaniu rozwodowym, strony zgodnie podnosiły, iż wstępując w związek małżeński zastrzegły, że żadne z nich nie będzie ingerować w stan majątku partnera. Sąd zaznaczył, że uzasadnionym było partycypowanie pozwanego w kosztach utrzymania rodziny, kiedy przyjeżdżał do W., zaś obecnie – w sytuacji, kiedy w ogóle nie łączą go z powódką żadne więzi rodzinne – zdaniem Sądu „utrzymanie” powódki jest dla Sądu nieuzasadnione. Faktycznie bowiem powódka pozostaje w gospodarstwie domowym ze swoim ojcem. Sąd podkreślił, że powódka ma środki finansowe na codzienną egzystencję – łącznie z ojcem pozyskują dochód w wysokości ponad 2500 zł. Sama zaprzestała z prowadzenia działalności gospodarczej

i pozwany na tą decyzję nie miał żadnego wpływu, co stanowczo podkreśliła w trakcie procesu. Posiada oszczędności, nieruchomości rolną, której nie użytkuje (część tylko dzierżawi). Dla Sądu zatem nieuzasadnionym jest – biorąc pod uwagę zasady współżycia społecznego – aby pozwany przyczyniał się do zaspokajania potrzeb rodziny w sytuacji, gdy taka rodzina faktycznie nie istnieje i mając na względzie wzajemne uzgodnienia stron czynione jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, iż będą miały odrębne majątki i nie będą wkraczały w sferę posiadania partnera. Dlatego, zdaniem Sądu, wtórną pozostaje kwestia możliwości finansowych pozwanego, albowiem o treści orzeczenia w niniejszej sprawie decyduje faktyczna separacja między stronami rodząca de facto brak rodziny, w zakresie której pozwany zobligowany byłby partycypować w kosztach jej utrzymania.

Jako podstawę prawną oddalenia powództwa Sąd podał art. 27 k.r.o.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła powódka, zaskarżając przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. - przez niedokonanie oceny materiału dowodowego w zakresie sytuacji życiowej, zdrowotnej i materialnej małżonków w aspekcie poziomu życia każdego z nich;

- art. 27 k.r.o. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że pozwanego nie obciąża obowiązek zaspokajania potrzeb rodziny, mimo zaistnienia wszystkich przesłanek zawartych w tym przepisie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu za instancję apelacyjną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać, że w istocie pokrywa się on z zarzutem uchybienia art. 27 k.r.o. Apelująca twierdzi bowiem, że Sąd nie dokonał porównania sytuacji życiowej, zdrowotnej i materialnej małżonków w aspekcie poziomu życia każdego z nich. Tymczasem należy uznać, że tego rodzaju rozważania stanowią domenę zastosowania wymienionego przepisu prawa materialnego ze względu na zawartą w nim przesłankę „zaspokajania potrzeb rodziny”, stosownie do możliwości zarobkowych i majątkowych małżonków.

W związku z powyższym należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne.

Trzeba zatem podkreślić, że istotą sporu w niniejszej sprawie jest wykładnia art. 27 k.r.o., tj. odpowiedź na pytanie, czy niezbędnym warunkiem zasądzenia kwoty pieniędzy tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny jest faktyczne, wspólne pożycie małżonków.

Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, w orzecznictwie występują dwa zapatrywania w zakresie rozumienia art. 27 k.r.o. Opowiadając się za poglądem, który legł u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia, trzeba dodać, że znajduje on silne uzasadnienie w treści art. 27 k.r.o. Wymieniony przepis stanowi o zaspokajaniu potrzeb rodziny. Przez pojęcie to rozumieć należy rzeczywistą wspólnotę życia osób, powstałą przez zawiązanie związku małżeńskiego. W okolicznościach niniejszej sprawy rodzinę tworzyli tylko B. J. i J. J., ponieważ nie mieli wspólnych dzieci. Stan ten trwał do lipca 2013 roku, od kiedy to strony pozostają w separacji faktycznej, nadzy jednak zauważyć, że strony do początku małżeństwa nie tylko nie posiadali wspólnego majątku, ale także utrzymywali się, każde

z nich, ze swoich dochodów. Wobec tego wypadało uznać, że małżonkowie od tej pory nie tworzą już rodziny, o której mowa w art. 27 k.r.o. Sąd pierwszej instancji trafnie zauważył, że pozwany przestał dokładać się do wspólnego utrzymania się stron z chwilą zaprzestania przyjazdów do powódki. Oznacza to, że sens wspólnego ponoszenia kosztów przez strony istniał dopóty, dopóki ich rodzina była związana węzłem wspólnego pożycia.

W ocenie Sądu uwzględnienie racji skarżącej i zasądzenie żądanej kwoty na poczet zaspokajania potrzeb rodziny byłoby sprzeczne z funkcją art. 27 k.r.o. Przed faktycznym rozstaniem oraz w chwili obecnej strony prowadzą bowiem odrębne gospodarstwa domowe oraz mają oddzielne majątki. Co się tyczy mas majątkowych stron, trzeba wskazać, że od początku małżeństwa były one odseparowane i stan ten nie uległ zmianie. Bezspornie różnice w zarobkach stron są duże, natomiast należy pamiętać, że zadaniem art. 27 k.r.o. jest zabezpieczenie rodziny od strony materialnej, tymczasem w niniejszej sprawie z pewnością „rodziną” nie jest powódka pozostająca w separacji faktycznej z mężem od ponad dwóch lat. Zasądzenie na rzecz powódki dochodzonego świadczenia stanowiłoby przysporzenie niemające oparcia w rzeczywistym układzie stosunków między stronami i odbyłoby się

z pominięciem faktu, że strony dawno już przestały tworzyć wspólnotę życia rodzinnego. Kwestia który z małżonków ponosi winę za zerwanie więzi małżeńskich pozostaje poza kognicją Sądu w rozpoznawanej sprawie. Należy dodać, że powódka nie pozostaje bez ochrony prawnej, ponieważ może ona uregulować ją na drodze postępowania rozwodowego.

Z uwagi na brak spełnienia przesłanek z art. 27 k.r.o., należało uznać, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., a zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który powódka przegrała w instancji odwoławczej w całości.

Sąd zasądził więc od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, którą to kwotę Sąd ustalił

w oparciu o § 6 pkt 5) w zw. z § 7 ust. 4 oraz § 13 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).